

za jeden z ważnych elementów realizacji zachodnioeuropejskiej unii ekonomicznej. Z drugiej strony nie potrafi przedsięwziąć skutecznych środków przeciwko negatywnym skutkom oddziaływania korporacji międzynarodowych na integrację zachodnioeuropejską. Nie wdając się w szczegółową analizę postanowień Wspólnoty w tej kwestii stwierdzić można, że — jak dotąd — nie został jeszcze wypracowany taki model regulowania działalnością międzynarodowych koncernów w EWG, który zapobiegałby lub pomagałby w zwalczaniu ich negatywnego wpływu na integrację w ramach Wspólnoty. Wydaje się, że taki mechanizm kontroli mógłby powstać i spełniać swoją rolę jedynie w warunkach wspólnej polityki państw członkowskich EWG. Wobec jednak jej braku i przy wyraźnym trendzie rozwojowym międzynarodowych korporacji oraz przewadze w dłuższej perspektywie — jak się wydaje — negatywnych dla procesu integracji regionalnej skutków ich działalności, trudno zakładać, aby międzynarodowe korporacje stały się czynnikiem integrującym Europejską Wspólnotę Gospodarczą.

*Hanka Dmochowska (Poznań)*

#### WSPÓLCZESNY PROTEKCJONIZM CELNY KRAJÓW EWG

Rozwój procesów integracyjnych w światowej gospodarce kapitalistycznej pociągnął za sobą pojawienie się nowych tendencji w polityce celnej krajów kapitalistycznych. Traktat Rzymski z 1957 roku z jednej strony dał początek procesom tworzenia się zamkniętych stref bezcłowego handlu, a z drugiej aktywnemu wykorzystywaniu zespołowego protekcjonizmu celnego.

„Podstawą Wspólnoty — głosi artykuł 9 traktatu o EWG — jest unia celna, która obejmuje całą wymianę towarową i opiera się na zakazie stosowania między jej Członkami ceł przywozowych i wywozowych oraz wszelkich podobnych im w skutkach opłat, jak również na wprowadzeniu wspólnej taryfy celnej w ich stosunkach z krajami trzecimi”<sup>1</sup>.

Podstawą unii celnej jest utworzenie jednolitego obszaru celnego, wolnego od barier taryfowych, który otacza wspólna zewnętrzna taryfa celna. Początek likwidacji barier celnych wewnątrz EWG datuje się od 1959 r., a zakończenie tego procesu miało miejsce w połowie 1968 r. W tym właśnie okresie Wspólny Rynek został otoczony zewnętrzną ścianą celną. Na światowym rynku kapitalistycznym pojawiło się więc zamknięte ugrupowanie celne, na które przypada 1/3 obrotów handlu zagranicznego krajów kapitalistycznych. EWG współcześnie stanowi jeden z większych rynków zbytu, pochłaniając około 40% eksportu świata kapitalistycznego.

W związku z tym nasuwają się pytania, jak rozpatrywać pojawienie się unii celnej EWG: czy jako osłabienie, czy też wzmocnienie protekcjonizmu celnego; jako rezygnację z taryfowo-celnych środków walki konkurencyjnej czy też przejście do nowych form ich przejawiania się. Współczesna zachodnia teoria ekonomiczna skłonna jest do oceny tych zjawisk jako zasadniczych zmian polityki handlu zagranicznego, likwidację ceł i przejście do bezcłowego handlu, jako zwycięstwo idei wolnego handlu. Jednakże utworzenie unii celnej wcale nie oznacza przejścia do zasad wol-

<sup>1</sup> Traktat w sprawie utworzenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej („Wspólny Rynek”) Rzym, dnia 25 marca 1957 r., część druga, dział I, artykuł 9, s. 955.

nego handlu. Mamy tu bowiem do czynienia nie z wyzwoleniem się handlu międzynarodowego z ograniczeń taryfowych, a z typowym przykładem nowego podziału kapitałistycznego rynku światowego przy pomocy środków taryfowo-celnych. W istocie swojej proces utworzenia bloku celnego — to proces wzmacniania barier celnych w stosunku do krajów nie uczestniczących w takim ugrupowaniu, a jednocześnie proces rozszerzania obszaru celnego i rynku zbytu dla krajów będących członkami unii celnej.

Z tego punktu widzenia, utworzenie EWG nie może być rozpatrywane jako osłabienie protekcjonizmu celnego. Wielki kapitał monopolistyczny tej grupy krajów przeszedł do swojego rodzaju zespołowego protekcjonizmu celnego, którego celem jest obrona interesów wielkich grup monopolistycznych krajów EWG. Charakterystyczne jest to, że koła rządzące USA od razu oceniły utworzenie Wspólnego Rynku jako pojawienie się nowych poważnych ograniczeń celnych dla amerykańskich towarów.

„Przedstawiciele rządu USA szybko zrozumieli — zaznaczał jeszcze na początku lat sześćdziesiątych jeden z badaczy stosunków ekonomicznych między USA a EWG — Bruce Club — że jeżeli nie zostaną zawarte umowy zabezpieczające dostęp towarów amerykańskich..., protekcjonistycznie nastawione kraje Wspólnego Rynku wyprą je z EWG”<sup>2</sup>.

Utworzenie wspólnej taryfy celnej krajów EWG pociąga za sobą wzrost dyskryminacji w handlu międzynarodowym i nadaje dyskryminacyjny charakter polityce celnej krajów będących członkami Wspólnoty Europejskiej. Stopień dyskryminacji celnej w handlu zagranicznym towarami przemysłowymi krajów EWG w stosunku do krajów trzecich kształtuje się w obecnym czasie przeciętnie w granicach 3 - 10%. Należy przy tym zaznaczyć, że procesowi wzrostu dyskryminacji celnej w stosunku do towarów importowanych z krajów trzecich do EWG towarzyszył wzrost roli krajów EWG w wewnątrzstrefowym handlu zagranicznym.

TABELA I

*Dynamika obniżania cel wewnątrz EWG i udział we wzajemnym handlu zagranicznym (w %) (wysokość cel wewnątrz EWG na dzień 1 I 1959 r. przyjęto za 100)*

	1959	1962	1966	1973
Wysokość cel we wzajemnym handlu zagranicznym	100	60	30	0
Udział EWG w globalnym eksporcie krajów członkowskich Wspólnoty	32	39	45	51

Źródło: Zestawiono na podstawie danych, „International Commerce” 1967, July 10, GATT; *International Trade 1967*. Geneva 1968, GATT; *International Trade 1973/74*. Geneva 1974, GATT.

Analiza handlu zagranicznego krajów EWG od utworzenia Wspólnego Rynku do momentu całkowitego zniesienia barier celnych, wskazuje na znaczne zmiany w tej dziedzinie. Udział krajów trzecich w ogólnym imporcie Wspólnego Rynku zmniejszył się z 2/3 w 1959 r. do połowy w 1973 roku.

Po utworzeniu unii celnej kraje EWG wzmogły próby unifikacji reguł celnych oraz ustanowienia jednolitego ustawodawstwa celnego. Rada EWG wypracowała

<sup>2</sup> *International Trade, Investments and Organization*. Chicago 1967, s. 32.

jednolitą koncepcję określenia kraju-producenta towarów (1968 r.), zatwierdziła jednolite pojęcie terytorium celnego Wspólnoty (1968 r.), reguły tranzytu w granicach EWG (1969 r.), jednolite reguły przedstawiania towarów do kontroli celnej (1969 r.). Jednakże do dnia dzisiejszego w każdym kraju EWG zachowane zostało wewnętrzne ustawodawstwo celne i mają miejsce istotne różnice w formalnościach i regulach celnych. W ostatnich latach kraje EWG wypracowały program zakładający w końcowym rezultacie przejście do jednolitego prawa celnego, lecz jest on jeszcze w początkowym stadium realizacji.

Równocześnie z koordynacją polityki taryfowo-celnej kraje EWG, bazując na jednolitej zewnętrznej taryfie celnej, przystąpiły do bardziej ofensywnego działania na rynku międzynarodowym. Wykorzystały one zainteresowania wielu krajów zbyttem ich towarów na rynku EWG do pobudzania ich do zawarcia ze Wspólnym Rynkiem preferencyjnych umów handlowych. Umowy te można rozpatrywać jako następny krok krajów EWG na drodze podziału kapitalistycznego rynku światowego przy pomocy zespołowego protekcjonizmu celnego. Preferencyjne umowy handlowe zawarte zostały w 1970 r. z Hiszpanią i Izraelem, a w 1972 r. z Egiptem i Libanem. Przewidują one wzajemne obniżenie ceł ze strony EWG i kraju zawierającego umowę, w granicach 50 - 60%. Rozszerzając strefę zamkniętego handlu preferencyjnego, dane umowy zaniepokoiły Stany Zjednoczone i inne kraje kapitalistyczne, które niejednokrotnie dały temu wyraz występując przeciwko systemowi preferencji celnych krajów Wspólnego Rynku.

Kilka lat wcześniej EWG zawarła indywidualne umowy o stowarzyszeniu z Grecją (1961) i Turcją (1963) oraz dwoma krajami Maghrebu — Tunezją i Marokiem (1969 r.), a w 1970 z Maltą i w 1972 r. z Cyprzem.

Indywidualne umowy o stowarzyszeniu poszczególnych krajów z EWG obejmują utworzenie unii celnej z elementami unii ekonomicznej i strefy wolnego handlu, przy czym w przypadku Grecji i Turcji stowarzyszenie zakłada przystąpienie do EWG i przyjęcie warunków pełnego członkostwa Wspólnoty.

Postanowienia o zespołowym stowarzyszeniu z grupą krajów rozwijających się natomiast obejmował sam Traktat Rzymski, a włączono je pod ogromnym naciskiem Francji, która uznała stowarzyszenie za warunek przystąpienia do układu<sup>3</sup>.

Na mocy dwóch konwencji z Jaunde, obowiązujących w latach 1964 - 1969 i 1971 - 1975, stowarzyszonych z EWG zostało 18 państw Afryki i Madagaskaru<sup>4</sup>, a rozpoczęcie w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych i wznowienie przy końcu 1969 r. rozmów o rozszerzeniu EWG i przystąpieniu doń Wielkiej Brytanii oraz ogłoszenie przez Wspólnotę w 1963 r. „deklaracji gotowości” rozszerzenia systemu stowarzyszenia, skłoniły niektóre kraje *Commonwealthu* do starań o stowarzyszenie z EWG.

Trzy kraje Afryki Wschodniej — Kenia, Uganda i Tanzania — zawarły z EWG układ w Arusha, przewidujący częściową asocjacje, który obowiązywał równocześnie z II konwencją z Jaunde<sup>5</sup>. Porozumienie Nigerii z EWG z 1966 r. nie weszło w życie, gdyż nie zostało ratyfikowane, między innymi wskutek politycznych oporów w samej Nigerii. W 1973 roku natomiast pełny status stowarzyszenia z EWG uzyskał pierwszy kraj *Commonwealthu* — Mauritius.

<sup>3</sup> Por. Ch. Schiffman, *Histoire d'une négociation et d'un Convention*. „Le Courrier”. nr 31 spécial, mars 1975, s. 4.

<sup>4</sup> Benin, Burundi, Czad, Gabon, Górna Wolta, Kamerun, Ludowa Republika Kongo, Mali, Mauretania, Niger, Republika Malgaska, Republika Środkowej Afryki, Rwanda, Senegal, Somalia, Togo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zair.

<sup>5</sup> Pierwszy układ z Arusha podpisany został faktycznie 26 lipca 1968 r., ale wygaśł on bez wejścia w życie wraz z upływem terminu ważności konwencji z Jaunde 1.

Określany przez konwencję z Jaunde system stowarzyszenia bazował na preferencjach zwrotnych, to jest faktycznie na zasadzie bezcłowego handlu, co wyrażało się w ogromnej asymetrii zależności grup krajów o nierównym potencjale gospodarczym. W 1974 r. udział państw afro - malgaskich w obrotach rozszerzonej EWG wynosił w eksporcie 1,05% w imporcie zaś — 1,5%, natomiast udział Wspólnoty w handlu krajów stowarzyszonych osiągnął w tym czasie odpowiednio 64,94% i 57,63%<sup>6</sup>.

W kwietniu 1976 r. weszła w życie, podpisana 28 lutego 1975 r. w stolicy Togo — Lome, nowa konwencja zawarta między EWG a 46 krajami Afryki, strefy Morza Karaibskiego i Pacyfiku — ACP<sup>7</sup>, stanowiąca porozumienie o preferencyjnych więzach gospodarczych między obu grupami. Podstawą konwencji z Lome są postanowienia dotyczące współpracy handlowo-politycznej, a szczególnie — co prawda obwarowane klauzulą ochronną — zniesienia ceł wobec importu z krajów ACP, ograniczeń ilościowych i fiskalnych (z wyjątkiem niektórych towarów, będących przedmiotem wspólnej polityki rolnej lub przepisów o organizacji rynku). W stosunku do towarów objętych wspólną polityką rolną stosuje się preferencyjny reżim importowy, bardziej korzystny, niż wobec krajów trzecich. Liberalizacji importu towarzyszy także zobowiązanie EWG do udzielania pomocy krajom ACP w organizowaniu promocji eksportu na rynkach Wspólnoty i wymiany informacji służących tej promocji.

W konwencji z Lome, w odróżnieniu od Jaunde'owskiej nie figurują już preferencje zwrotne (zasada wzajemności), dzięki którym dawniej towary krajów Wspólnoty bezcłowo i bez ograniczeń wchodziły na rynki krajów stowarzyszonych. Preferencje zwrotne zastąpiono klauzulą zabraniającą dyskryminacji krajów EWG na rynkach ACP, powiązaną z zastosowaniem wobec nich klauzuli największego uprzywilejowania.

Nowym momentem jest także punkt o utworzeniu mechanizmu gwarantującego krajom ACP stabilizację wpływów z eksportu dwunastu rodzajów surowców i niektórych ich pochodnych (łącznie 29 pozycji), zajmujących główne miejsce w wywozie danej grupy krajów — noszącego nazwę STABEX.

Poprzez udzielanie kredytów z funduszu STABEX, krajom eksportującym surowce gwarantuje się przeciętny poziom dochodów eksportowych niezależnie od wahań cen i koniunktury na rynku. Kredyt otwiera się w przypadku, gdy ceny na towary spadają poniżej zagwarantowanego poziomu (rachunek bazuje na przeciętnej cenie pięciu poprzednich lat) i gdy wpływy z eksportu zaczynają zmniejszać się.

Ponadto najbardziej rozwinięta — do chwili obecnej — dana forma stowarzyszenia obejmuje ustalenia dotyczące współpracy przemysłowej, finansowej i technicznej, przemieszczania usług, płatności i kapitału oraz utworzenia wspólnych organów stowarzyszenia.

Konwencja z Lome, mimo wielu pozytywnych elementów dla grupy krajów rozwijających się będących jej uczestnikami, jest jednak porozumieniem „regionalnym” i jako takie nie jest obojętne reszcie świata. Regionalizacja powiązań gospodarczych nie może być bowiem z punktu widzenia gospodarki światowej i racjonalnej alokacji zasobów, uznana za najbardziej korzystne rozwiązanie.

<sup>6</sup> IMF. Direction of Trade Annual 1970 - 1974.

<sup>7</sup> W grupie ACP znajduje się 18 państw afrykańskich i Madagaskar stowarzyszonych już wcześniej z EWG, Mauritius, który stowarzyszył się z EWG jako pierwsze państwo *Commonwealthu* już w 1973 r. 12 afrykańskich państw *Commonwealthu* (Kenia, Uganda, Tanzania, Botswana, Gambia, Ghana, Lesotho, Malawi, Nigeria, Sierra Leone, Swaziland i Zambia), 6 innych państw afrykańskich (Etiopia, Gwinea-Bissau, Gwinea Równikowa, Liberia i Sudan), 6 krajów strefy karaibskiej (Bahama, Barbados, Grenada, Gujana, Jamajka, Trynidad i Tobago) oraz 3 kraje strefy Pacyfiku (Fidżi, Tonga i Samoa Zachodnie).

System wspomnianych preferencyjnych umów handlowych oraz stowarzyszenie krajów rozwijających się z EWG znacznie rozszerza geograficzne ramy dyskryminacyjnych przedsięwzięć krajów EWG i z jednej strony obiektywnie pogarsza konkurencyjną pozycję innych państw na rynku EWG lub na rynkach światowych, a z drugiej umacnia mocarstwową rolę zachodnioeuropejskiego ugrupowania integracyjnego w handlu międzynarodowym.

Dyskryminacyjny charakter protekcyjnego celnego krajów EWG szczególnie odzwierciedlenie znajduje w stosunkach ekonomicznych między Wschodem i Zachodem, lecz ze względu na odrębność tej problematyki i potrzebę oddzielnego jej rozpatrywania w danym kontekście nie będziemy tych zagadnień rozważać. Dodam tylko, że kraje socjalistyczne, ze względu na różnice społeczno-ustrojowe są szczególnie narażone na reperkusje protekcyjnej polityki krajów EWG i znacznie trudniej jest im pokonać te przeszkody, na które natrafiają w handlu ze Wspólnotą wszystkie kraje trzecie.

Nasilenie się w ostatnim czasie tendencji protekcyjnych w handlu międzynarodowym, będących skutkiem recesji gospodarczej krajów kapitalistycznych, znalazło swoje odbicie także w polityce handlowej krajów EWG. Zależności trudności gospodarczych występowały już wprawdzie przed kryzysem naftowym, ale zaczęły się one nasilać pod wpływem zmian relacji w wymianie gospodarczej, doprowadzając do silnej inflacji oraz dużego bezrobocia. Ponieważ wspomnianych trudności nie zlikwidowało kolejne ożywienie koniunktury, ich przyczyny upatruje się w głębokich przemianach strukturalnych światowej gospodarki kapitalistycznej. Ich rozmiary i skutki są znacznie większe od tych, jakie obserwowano w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

W niektórych sektorach przemiany strukturalne pozostawiły już głębokie ślady. Wobec rozszerzenia mocy produkcyjnych światowego przemysłu stalowego, szczególnie silnie dały się one zauważyć w tej gałęzi przemysłu EWG, która od 1975 r. przeżywa długotrwały kryzys zbytu, obejmujący zresztą także inne kraje kapitalistyczne. Świadczy o tym produkcja stali w krajach zrzeszonych w EWG, która w 1977 r. wynosiła 126,4 mln ton, a 134,2 mln ton w roku 1976, a więc obniżyła się o 5,8%<sup>8</sup>. Wykorzystanie mocy produkcyjnych przemysłu hutniczego szacuje się obecnie na 60% (Japonii na 70, a Stanów Zjednoczonych na 80%)<sup>9</sup>.

Tak więc dwa lata, które upłynęły od zakończenia kryzysu ekonomicznego lat 1974 - 1975 nie wykazały ożywienia cechującego cykl koniunkturalny i gospodarka krajów EWG znalazła się w okresie zwolnionego wzrostu z takimi charakterystycznymi cechami, jak stagnacja inwestycji oraz utrzymujący się wysoki poziom bezrobocia. To właśnie było przyczyną tego, że po krótkim okresie poprawy już w drugiej połowie 1976 r. w EWG pojawiły się trudności w zbyciu wyrobów stalowych, co znalazło wyraz w ponownym spadku produkcji.

Reakcją na taki rozwój sytuacji stały się próby ochrony własnego przemysłu przed konkurencją zagraniczną. Uwidocznili się to w rozmowach podjętych przez EWG z Japonią i Hiszpanią w sprawie dobrowolnego ograniczenia eksportu ich wyrobów hutniczych do krajów Wspólnoty.

W 1977 r. trudności przemysłu hutniczego krajów zrzeszonych w EWG uległy znacznemu zaostrzeniu. Kraje te ogłosiły, że ich przemysł znajduje się „w stanie jawnego kryzysu”. Na tej podstawie z dniem 1 stycznia 1977 r. wprowadziły one tzw. plan Simoneta mający przeciwdziałać zaostrzającej się konkurencji i spadkowi cen,

<sup>8</sup> Zob. W. Rydygier, *Rynki surowcowe w 1977 roku*, „Życie Gospodarcze” nr 3 z 15 I 1978.

<sup>9</sup> Zob. W. Wirski, *Kryzys stalowy*. „Życie Gospodarcze” nr 44 z 30 X 1977.

poprzez dobrowolne ograniczenie produkcji. Planem tym objęto sześć grup wyrobów hutniczych.

Znikome efekty „planu Simoneta” skłoniły kraje EWG do wprowadzenia z dniem 1 maja 1977 r. dalej idących środków, pod nazwą „plan Davignona”. Plan ten objął nie tylko zagadnienia ograniczenia produkcji, lecz również ustalenia cen minimalnych.

Niezależnie od tych środków podjętych w skali całej Wspólnoty, poszczególne kraje EWG wprowadziły specjalne plany pomocy dla przemysłu stalowego, głównie poprzez modernizację zakładów<sup>10</sup>.

Ponieważ wspomniane wyżej kroki okazały się niewystarczające, w obliczu zaostrzających się trudności przemysłu hutniczego kraje EWG, w ślad za ograniczeniami importowymi USA, wprowadziły z dniem 1 stycznia 1978 r. przy imporcie wyrobów stalowych z krajów trzecich system cen minimalnych.

Mechanizm wprowadzenia minimalnych cen importowych jest w pewnym sensie podobny do mechanizmu opłat wyrównawczych, stosowanych przy imporcie do Wspólnego Rynku produktów rolnych z krajów trzecich. Bazowe minimalne ceny importowe dotyczące stu czterdziestu wyrobów hutniczych skalkulowane zostały na podstawie najniższych kosztów produkcji stali, sprzedawanej jednak bez strat w Japonii, RPA, Brazylii i Kanadzie<sup>11</sup>. W przypadku, gdy ceny wyrobów stalowych przywożonych z krajów trzecich są niższe od minimalnych cen bazowych obciąża się je specjalnymi opłatami celnymi wyrównującymi je do wymaganego poziomu cen minimalnych.

Ostatnie decyzje władz EWG, próbujące ratować znajdujący się w kryzysie przemysł stalowy Wspólnoty kosztem dostawców zagranicznych takich jak: Japonia, Korea Południowa, RPA, Brazylia, Hiszpania, kraje EFTA, a także europejskie kraje socjalistyczne<sup>12</sup>, są posunięciem poważnie naruszającym zasadę wolnego handlu międzynarodowego i świadczą o kryzysie systemu wolnego handlu. Przyczyniać się one mogą do dalszego zaostrzenia walki konkurencyjnej na światowym rynku stali, a zarazem stwarzać precedens do rozszerzenia podobnych praktyk protekcjonistycznych na inne dziedziny produkcji i handlu.

Należy przy tym zaznaczyć, że rosnący protekcjonizm nie chroni krajów EWG przed spadkiem produkcji, a pozwala utrzymać ceny wewnętrzne na stosunkowo wysokim poziomie, a nawet podwyższyć je. Świadczą o tym ustalenia Komisji EWG, według których ceny minimalne podstawowych wyrobów stalowych produkowanych we Wspólnocie i dostarczanych tylko na ten rynek mają być podniesione w 1978 r. o 15% (5% od 1 stycznia, 5% od 1 kwietnia i o dalsze 5% w późniejszym terminie)<sup>13</sup>.

Restryktywna polityka importowa EWG w dużym stopniu może wywierać negatywny wpływ na rozwój handlu międzynarodowego i hamować tendencje do utworzenia nowego ładu ekonomicznego. Koszty protekcjonizmu wychodzą bowiem na jaw dopiero w późniejszym okresie i dlatego prawdą jest, jak podkreśla dyrektor generalny GATT Oliver Long, że „obecna recesja jest jedną z głównych przyczyn pro-

<sup>10</sup> Por. W. Wirski, *Kryzys stalowy*. „Życie Gospodarcze” nr 44 z 30 X 1977 oraz W. Rydygier, *Rynki surowcowe w 1977 r.* „Życie Gospodarcze” nr 3 z 15 I 1978.

<sup>11</sup> Według oświadczeń rzecznika Komisji EWG, ceny te są średnio o 6,75% niższe od tzw. bazowych cen minimalnych wyrobów stalowych mających charakter obligatoryjny, a częściowo wskaźnikowy (pręty zbrojeniowe, stal handlowa, blacha cienka w zwojach). „Rynki Zagraniczne” nr 2 z 5 I 1978.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> „Rynki Zagraniczne” nr 153 z 22 XII 1977.

tekcjonizmu podczas, gdy jednocześnie posunięcia protekcjonistyczne przyczyniają się do przedłużania okresu trudności gospodarczych"<sup>14</sup>.

Najsensowniejsza zaś pod względem gospodarczym pomoc rozwojowa polega na tym, że kraje uprzemysłowione otwierają swe rynki dla wyrobów krajów słabiej rozwiniętych. Mimo wielu rokowań w sprawie liberalizacji i mimo przyznania ogólnych preferencji, istnieją jeszcze ciągle — przede wszystkim w sektorze rolniczym ale również przemysłowym — liczne, odczuwalne celne i pozacelne bariery handlowe wobec wyrobów krajów rozwijających się. Natomiast w celu przyspieszenia wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie, decydujące znaczenie ma swobodny handel światowy i wszechstronny rozwój międzynarodowego podziału pracy.

Okazję do analizy obecnego stanu handlu międzynarodowego i wyprowadzenia pewnych poprawek w jego mechanizmach stanowi obecna „runda tokijska” w sprawie liberalizacji handlu, zorganizowana w ramach GATT, w której najważniejszymi uczestnikami są kraje EWG, Stany Zjednoczone i Japonia. Dotychczasowe rezultaty rozmów, toczących się w warunkach narastających tendencji protekcjonistycznych, pozwalają stwierdzić, że z jednej strony — wspomniane tendencje hamują postępy „rundy” i możliwości pomyślnego jej zakończenia w wyznaczonym terminie (to jest w połowie 1978 r.), a z drugiej — „runda tokijska” w pewnym sensie ogranicza nasilenie się protekcjonizmu w handlu międzynarodowym.

Negatywne wyniki tych wielostronnych rokowań handlowych byłyby czymś więcej, niż udaremnianiem inicjatyw wyrażonych w rokowaniach, takich jak: zliberalizowanie obecnych barier celnych i nietaryfowych oraz stworzenie nowych możliwości w dziedzinie eksportu. Z drugiej strony owocne zakończenie „rundy tokijskiej” mogłoby przynieść niezwykle korzyści i to zarówno bezpośrednie jak i pośrednie. Stworzenie nowych możliwości w dziedzinie handlu stanowiłoby bezpośredni, tak bardzo pożądaný bodziec dla gospodarki światowej.

Wynik wielostronnych porozumień handlowych może więc wyraźnie naruszyć obecną — pewnego rodzaju — równowagę na świecie pomiędzy zwolennikami protekcjonizmu i wolnego handlu. Niezależnie od tego w jakim kierunku zostanie naruszona ta równowaga, może to mieć istotne znaczenie dla całokształtu międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

Ogólnie więc należy stwierdzić, że charakter ograniczeń celnych i pozataryfowych krajów EWG w okresach recesji gospodarczej ulega znacznemu pogłębieniu w wyniku nałożenia się strukturalnych i koniunkturalnych aspektów protekcjonizmu.

*Zdzisław Puślecki (Poznań)*

#### PERSPEKTYWY ROZWOJU MIGRACJI SIŁY ROBOCZEJ W EWG

Najgłębsze po II wojnie światowej załamanie gospodarki krajów kapitalistycznych, które nastąpiło w latach 1974 - 1975, związane było z ogromnym nasileniem się bezrobocia. We Włoszech, W. Brytanii i RFN przeciętna liczba bezrobotnych w tym

<sup>14</sup> O. Long, *Die protektionistische Bedrohung der Welthandelsbeziehungen*, „Wirtschaftsdienst” nr 10, Oktober 1977, s. 490.